Zakaz korzystania z określonych źródeł ciepła nie w planie miejscowym

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią
Opublikowano: czwartek, 07, listopad 2019 08:00
Bartłomiej Zydel
Odsłony: 1019

W orzecznictwie powrócił wątek, który na łamach Dziennika Warto Wiedzieć poruszaliśmy już wcześniej , mianowicie problematyka regulowania w planie miejscowym kwestii związanych ze źródłem ciepła. W omawianej sprawie Wojewoda zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu ukształtowanie treści Planu w zakresie zasad ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu polegające na bezpodstawnym zdaniem Wojewody wprowadzeniu do uchwały postanowienia ustalającego „zakaz stosowania w nowych budynkach kotłów, pieców i trzonów kuchennych na paliwo stałe".

W ocenie Sądu chybiony był argument Gminy, która starała się wywieść kompetencję do zamieszczenia w Planie spornego ustalenia m.in. z faktu, że przepis art. 15 ust. 2 pkt 3 ustawy planistycznej – który stanowi, że w planie miejscowym określa się obowiązkowo zasady ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu – nie wprowadza zakazu takiej regulacji. Inaczej bowiem niż w przypadku działań obywateli, w odniesieniu do działalności w sferze publicznoprawnej organów jednostek samorządu terytorialnego – a nawet szerzej: wszystkich organów władzy publicznej związanych konstytucyjną zasadą legalizmu (art. 7 Konstytucji RP), w myśl której organy te działają na podstawie i w granicach prawa – nie stosuje się reguły „co nie jest prawem zakazane, jest dozwolone", lecz regułę całkowicie odmienną: że mianowicie „dozwolone jest tylko to, co prawo wyraźnie przewiduje".

Wojewódzki Sąd zaznaczył ponadto, że jednakże nawet jeśliby założyć, iż podstawy do wprowadzania tego rodzaju zakazów do m.p.z.p. można było początkowo upatrywać w art. 15 ust. 2 pkt 3 u.p.z.p., to począwszy od dnia 12 listopada 2015 r. jest to już z pewnością niedopuszczalne. Z tym dniem weszła bowiem w życie ustawa z dnia 10 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska, która m.in. gruntownie zmieniła art. 96 p.o.ś. I odtąd – zgodnie z art. 96 ust. 1 p.o.ś. – sejmik województwa może, w drodze uchwały, w celu zapobieżenia negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi lub na środowisko, wprowadzić ograniczenia lub zakazy w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw.

Treść unormowań art. 96 p.o.ś. prowadzi w ocenie Sądu do wniosku, że ustawodawca w sposób kompleksowy uregulował w nich sposób wprowadzania oraz zakres ograniczeń lub zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw. Tym samym doszło tą drogą do „wyjęcia" omawianej problematyki z zakresu art. 15 ust. 2 pkt 3 u.p.z.p. (oczywiście, przy hipotetycznym założeniu, którego, jak to już wyżej wskazano, Sąd w niniejszym składzie nie podzielił, że wcześniej ta problematyka w ww. przepisie się mieściła).

Wojewódzki Sąd w niniejszym składzie podzielił także stanowisko mówiące o tym, że normy kompetencyjnej dla Rady Miejskiej do regulowania, w drodze planu miejscowego, kwestii rodzajów instalacji (tu: kotłów, pieców i trzonów kuchennych), czy paliw (tu: paliw stałych), jakie mogą być wykorzystywane na terenie objętym planem miejscowym, nie sposób wywieść również z treści § 132 ust. 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Wbrew wywodom odpowiedzi na skargę, przepis ten – w brzmieniu: „Dopuszcza się stosowanie pieców i trzonów kuchennych na paliwo stałe w budynkach o wysokości do 3 kondygnacji nadziemnych włącznie, jeżeli nie jest to sprzeczne z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przy czym w budynkach zakładów opieki zdrowotnej, opieki społecznej, przeznaczonych dla dzieci i młodzieży, lokalach gastronomicznych oraz pomieszczeniach przeznaczonych do produkcji żywności i środków farmaceutycznych - pod warunkiem uzyskania zgody właściwego państwowego inspektora sanitarnego." – nie stanowi według WSA właściwej delegacji dla wprowadzenia zakazu stosowania pieców i trzonów kuchennych na paliwo stałe.

Phoca PDF

Sąd w tym kontekście zwrócił uwagę między innymi na charakter wykonawczy aktów prawa miejscowego, który oznacza, że prawo miejscowe może być stanowione tylko „na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie" (art. 94 zd. 1 Konstytucji RP). W niniejszej sprawie Organ swoją kompetencję wywodził z rozporządzenia, a więc aktu rangi podustawowej. Tymczasem art. 94 Konstytucji RP w sposób wyraźny wymaga, by upoważnienie zawarte było „w ustawie". Oznacza to konieczność występowania bezpośredniego powiązania aktu miejscowego z upoważniającym przepisem rangi ustawowej, zaś niedopuszczalne jest samoistne ustanawianie upoważnień do wydawania prawa miejscowego w rozporządzeniach rządowych.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 24 października 2019 r., IV SA/Po 568/19

Źródło: CBOSA

Phoca PDF